

w konkursie wojewódzkim drugie miejsce
za opowiadanie bajki o szewczyku dratewce - klasa druga jakoś tak
opowiadanie kryminalne porwał wiatr wróciło bez zakończenia
w domu był zlew ze stali nierdzewnej
gumy Donald które przywoziła raz w roku siostra ojca
dzieci głosu nie miały a noce przeplatane pijackim jazgotem
to prawda że Papusza nie mogła czytać w dzieciństwie
bajeczki po siostrze gryzły na naszym strychu myszy
po latach koleżanka powiedziała: ty miałas dobrze zlew ze stali nierdzewnej
po jej wypowiedzi pozostało duże ECH

brud zwyczajności zmywałam wodą
niezwyczajny tkwił pod paznokciem
nie bałam się gdy łałam trawy bowiem znajdowałam nowe ścieżki
byłam żoną redaktora wwwpoezjosrampl rozszarpywał moje wersy
za dużo kropek mało przecinków - mówił
bawiłam się żdźbłem - zostawił na języku krew
językiem przecinałam głowy smakując wnętrza

miałam szczęśliwe życie
biegłam przez Polskę w pieprzony mróz
nie każda noc się kończyła

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.